

Czy pucz w Gabonie powstrzymał budowę bazy wojskowej Chin?

10 września 2023

[W swoim tekście opublikowanym 6 września bieżącego roku](#) wspominałem o tym, iż wpływowy amerykański „Foreign Policy” zwrócił uwagę na miesiąc przed wojskowym zamachem stanu w Gabonie, że Chińczycy mogą tworzyć bazy wojskowe w krajach, w których inwestowali w budowę lub rozwój morskich portów handlowych. Jak się okazuje, historia ta ma swoją kontynuację, gdyż związany z Francją serwis „Africa Intelligence” ujawnił, że obalony przez gabońską Gwardię Republikańską prezydent Ali Bongo Ondimba miał podobno w tym roku wyrazić zgodę na ustanowienie w jego kraju bazy wojskowej marynarki wojennej Chińskiej Republiki Ludowej. Według francuskojęzycznej publikacji baza ta znajdować się miała na gabońskim półwyspie Mandji, w Port-Gentil.

Dokładnie 10 lat temu, 9 września 2013 roku rząd Gabonu oraz chiński China Eximbank podpisały umowę pożyczki oprocentowanej na 2% o wartości 121 mln dolarów amerykańskich na budowę drogi z Port-Gentil do Omboue oraz mostu Booue. W tym samym roku oba kraje podpisały także umowę preferencyjnego kredytu (PBC) denominowanego w dolarach amerykańskich na budowę drogi Port Gentil-Omboue oraz mostu Booue na rzece Ogooue. Wartość tego kredytu wyniosła około 534 mln \$.

20 marca 2014 roku China Road and Bridge Corporation otrzymało pozwolenie na rozpoczęcie budowy dwupasmowej betonowej autostrady o długości 93 km i szerokości 12 metrów oraz trzech mostów o łącznej długości 13 kilometrów. A także 141 przepustów. 3 lipca 2014 roku miała miejsce uroczystość wbudowania kamienia węgielnego pod ten projekt, natomiast w grudniu 2020 roku został on oddany do użytku. Chiński China

Eximbank sfinansował 95% kosztów tego projektu, tj. 663 mln dolarów amerykańskich. Pozostałe 5% zapewnił rząd Gabonu. Według niektórych źródeł fundusze te miały wspierać także drogę z Omboue do Yombi. Po co jednak budowano tą drogę oraz mosty?

Port-Gentil to drugie co do wielkości miasto Gabonu oraz krajowe centrum przemysłu petrochemicznego. Do czasu zbudowania drogi z niego do Omboue brakowało mu połączenia drogowego z resztą kraju. Zanim projekt został ukończony do Port-Gentil można było dostać się jedynie promem lub samolotem. Chińczycy zgodzili się wypełnić tą lukę. Połączenie to pomaga rozwijać gospodarkę Gabonu, zwłaszcza nadbrzeżnego obszaru kraju. Mosty w ramach tego projektu zbudowane należą do najdłuższych na kontynencie afrykańskim.

Biorąc pod uwagę, że ogromna większość ropy naftowej Gabonu trafia do Chin, a centrum przemysłu związanego z ropą naftową jest właśnie Port-Gentil, nic dziwnego gdyby Chińczycy rzeczywiście mieli większe plany odnośnie tego miasta. Problem polega na tym, że rzekoma budowa przez Chińczyków bazy dla marynarki wojennej, na co nie ma na razie konkretnego dowodu oprócz artykułu na stronie internetowej, jak się wydaje powiązanej z francuskim państwem, może być jedynie wygodnym usprawiedliwieniem kolejnego puczu, w wyniku którego do władzy dochodzi ewidentnie prozachodnia junta, złożona z ludzi bardzo blisko związanych z amerykańskim Departamentem Obrony. Jeżeli przyjrzymy się z kolei nowym i nowym-starym ministrom w rządzie watażki Nguemy, dostrzec możemy z kolei ludzi wykształconych na zachodnich, głównie francuskich uniwersytetach, oraz powiązanych z instytucjami takimi jak Bank Światowy czy też Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Krótko mówiąc: nowa władza Gabonu ma charakter ewidentnie prozachodni.

Potwierdzałoby to niejako koncepcję z chińską bazą wojskową, gdyż, jak podają wspomniane już przeze mnie wcześniej media, zarówno Francuzi jak i Amerykanie byli bardzo niezadowoleni z

pomysłu ustanowienia u wybrzeży Oceanu Atlantyckiego bazy wojskowej chińskiej marynarki wojennej.

Francuskojęzyczny Gabon Review, inne medium, które wspomniało o planach Bongo Ondimby i strony chińskiej w swoim tekście o bazie ChRL w Gabonie pisze: „Stany Zjednoczone i Francja wyraziły już swoje zaniepokojenie tą kwestią. W marcu 2022 roku, jak donoszą nasi koledzy, Stephen J. Townsend, były szef Dowództwa Afrykańskiego USA (AFRICOM), zapytał Izbę Reprezentantów o potencjalną obecność w Zatoce Gwinejskiej Pekinu, którego statki korzystałyby w ten sposób z uprzywilejowanego dostępu do północnego Atlantyku. Ze swojej strony Alexis Lamek, ambasador Francji w Gabonie, wykorzystał ostatnio spotkanie z szefem Komitetu ds. Transformacji i Przywrócenia Instytucji (CTRI), aby powtórzyć, że jego kraj sprzeciwia się realizacji takiego projektu. W lipcu tego roku jego rodak, admirał Pierre Vandier, były szef sztabu francuskiej marynarki wojennej, został wysłany do Libreville przez Pałac Elizejski, aby spróbować odwieść Ali Bongo od tego pomysłu”.

Na koniec swojego artykułu Gabon Review zauważa, że w przypadku gdyby nowy dyktator tego afrykańskiego kraju odmówił Chińczykom, ci skierowaliby swój wzrok na sąsiednią Gwineę Równikową. Już wcześniej anglosaskie media ostrzegały przed chińską bazą marynarki właśnie w tym kraju.

Czy więc po odmowie Nguemy, co w przypadku jeżeli rzeczywiście jego poprzednik na stanowisku prezydenta Gabonu wyraził zgodę na chińską bazę w Port-Gentil wydaje się oczywiste, Chińczycy rzeczywiście będą lobbować na rzecz stworzenia bazy wojskowej w Gwinei Równikowej, to i tam dojdzie do wojskowego puczu?

2 lata temu doszło do podpisania umowy o współpracy wojskowej pomiędzy Gwineą Równikową a Turcją, a więc krajem NATO. Umowa ta ma dotyczyć m.in. szkolenia gwinejskiego wojska, wymiany informacji wywiadowczych, wymiany personelu wojskowego, kooperacji w zakresie przemysłu obronnego, a także wspólnych

ćwiczeń i manewrów. Jak więc się wydaje (jeżeli umowa została ratyfikowana, na co trudno znaleźć jednoznaczny dowód) wpływy bloku atlantyckiego są tam bardzo dobrze umocowane i w razie gdyby przywódca tego kraju Teodorowi Obiangowi Nguema Mbasogo, który rządzi GR od 1979 roku, przyszło na myśl wpuszczać chińskie siły zbrojne do własnego kraju, znalazłaby się wojskowa elita, zależna od sprzętu, szkoleń oraz pieniędzy kraju NATO, która wyróciłaby jego władzę i ustanowiła i w tym kraju rządy junty.

Należy jednak z niezwykle dużym dystansem podchodzić do tez o tym, że Chińczycy planują szeroką ekspansję wojskową daleko od swoich granic. Propaganda tego typu może być wygodnym usprawiedliwieniem dla kolejnych wojskowych puczów, obalających ewidentnie prochińskie władze w krajach, z których Chińczycy pozyskują niezbędne dla ich gospodarki surowce oraz budują w zamian infrastrukturę niezbędną dla rozwoju gospodarczego danego kraju, nie myśląc specjalnie o ekspansji wojskowej, która uderzałaby w wizerunek Chin jako kraju pokojowego, który chce jedynie współpracy, na której korzystają obie strony, a nie działając w stylu amerykańskim, a więc rozszerzając swój wojskowy ślad na wszystkie strony świata.

Autorstwo: Terminator 2019

Źródło: WolneMedia.net

Źródłografia

1.

<https://northafricapost.com/71098-ousted-ali-bongo-nodded-to-establishment-of-chinese-military-base-despite-concerns-of-france-u-s-a.html>

2.

<https://www.agenzianova.com/en/news/Gabon-press-sources-the-deposed-president-Bongo-had-given-consent-to-install-a-Chinese-military-base/>

3.

<https://www.gabonreview.com/ali-bongo-prevoyait-linstallation-dune-base-militaire-chinoise-au-gabon/>

4. <https://en.wikipedia.org/wiki/Port-Gentil>

5. <https://china.aiddata.org/projects/73174/>

6.

<https://www.worldhighways.com/wh8/news/gabon-road-and-bridge-link-port-gentil>

7.

<https://nordicmonitor.com/2022/06/turkey-equatorial-guinea-to-share-military-intelligence-cooperate-on-defense-conduct-joint-drills/>

8.

<https://www.gabonreview.com/securite-maritime-le-chef-detat-major-de-la-marine-francaise-chez-ali-bongo/>